

Michał Siedlecki

Dział Badań Filologiczno-Bibliograficznych
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
ORCID: 0000-0002-7575-6799

MEDIALNY OBRAZ OCALAŁYCH Z HOLOCAUSTU – OFIAR WOJNY NA UKRAINIE W 2022 ROKU

Obecne wydarzenia w Ukrainie każą nam zastanowić się nad losem tamtejszych Żydów. To przecież jedna z najstarszych wspólnot mieszkających na tych ziemiach. Jak pamiętamy, bezwzględną większość ukraińskich Żydów zalicza się do potomków jednej z najbardziej licznych żydowskich grup etnicznych – zwanej Aszkenazi [nazwa ta wywodzi się od Aszkanaza, postaci biblijnej i pierworodnego syna Gomera (Rdz 10, 2)]. Obecnie na Ukrainie mieszka około 300 tysięcy osób żydowskiego pochodzenia¹.

Z ukraińskich źródeł historycznych możemy się na przykład dowiedzieć, że wspólnoty żydowskie pojawiły się po raz pierwszy na terytorium Ukrainy jeszcze w I wieku n.e. Ich liczba zwiększyła się znacznie w czasach Rusi Kijowskiej, głównie w wyniku przesiedlenia się osadników z Cesarstwa Bizantyńskiego oraz Kaganatu Chazarskiego. Masowe migracje Żydów aszkenazyjskich na tereny Ukrainy oraz Polski rozpoczęły się po wejściu w życie Unii Lubelskiej z 1569 roku. W ten oto sposób na początku XVII stulecia na terenach Ukrainy żyło już 120 tysięcy Żydów².

Jak podaje Anna Ostrowercha, po trzech tragicznych w swoich skutkach rozbiorach Polski w wieku XVIII władcy imperium rosyjskiego oraz Austrii zdecydowali się znacząco ograniczyć prawa Żydów do swobodnego osiedlania się na terytorium obu imperiów. Rozporządzeniem carycy Katarzyny II (1729–1796) mieszczanie oraz kupcy (a Żydów zaliczano wówczas tylko do tych dwóch kategorii) dostali zakaz osiedlania się poza granicami wyznaczonych miast. W ten sposób pojawił się tak zwany „pas żydowskich zasiedleń”, wśród których znajdowały się miasteczka Podola, Besarabii, Polesie, niektóre części Naddnieprza, Połtawszczyzna, jak również Wołyń. Żydzi zajmowali się przede wszystkim

¹ A. Ostrowercha, *Ukraińscy Żydzi. Kim są?*, w: <https://ukrainer.net/ukrainscy-zydzi/> [dostęp: 22.02.2023].

² Tamże.

przemysłem, rolnictwem, handlem, byli pracownikami służb cywilnych lub pracowali jako lekarze bądź prawnicy³.

Podług spisu ludności z 1926 roku, mieszkało w tym okresie na terenie Ukrainy ponad 1,5 miliona Żydów. Niektóre miasta, choćby Kijów i Odessa, nazywane są żydowskimi, ponieważ były zamieszkiwane przez liczne żydowskie społeczności. W różnych czasach Żydzi mieszkali także we Lwowie, Kołomyi, Użhorodzie, Mukaczewie, Czerniowcach czy Iwano-Frankiwsku. Przez cały okres historii swojego istnienia zrzeszali się w społeczności. Ich centrum jednoczenia od niepamiętnych czasów były synagogi. Synagoga zawsze pełni u nich trzy podstawowe funkcje: domu nauki, domu modlitwy oraz miejsca spotkań. Kiedyś w Ukrainie istniało około 800 bożnic żydowskich, teraz czynnych jest tylko 70. Do niedawna trwało ich stopniowe odnawianie dzięki inicjatywom lokalnych społeczności lub patronów. Współcześnie działa aktywnie w Ukrainie około 260 religijnych społeczności żydowskich, w większości ortodoksyjnych⁴.

Tragiczne dzieje

Historia ukraińskich Żydów obfituje w liczne tragiczne wydarzenia. Szacuje się, że 1,4–1,6 miliona Żydów zamieszkujących Ukrainę zginęło w wyniku działań wojsk niemieckich oraz rumuńskich podczas II wojny światowej. W obozach pracy, gettach oraz w ukryciu przeżyło – do czasu powrotu Armii Czerwonej – około 100 tysięcy Żydów, głównie w strefie okupacji rumuńskiej. Natomiast ponad 900 tysięcy z nich zdołało ewakuować się w głąb Związku Radzieckiego przed nadejściem Wehrmachtu. Holocaust w Ukrainie, jak zresztą w całym ZSRR, charakteryzował się przede wszystkim tym, że większość wyznawców religii mojżeszowej rozstrzelano podczas wielkich egzekucji w pobliżu miejsc ich zamieszkania oraz zakopano w tak zwanych „dołach śmierci” mieszczących tysiące ofiar. Wyjątkiem było 345 tysięcy osób, w głównej mierze galicyjskich Żydów, wywiezionych do obozów śmierci i bestialsko zagazowanych⁵.

Holocaust na Ukrainie zakończył się wraz z wyparciem sił Osi przez Armię Czerwoną w 1944 roku. Na Wołyniu przeżyło zaledwie około 5 tysięcy Żydów, zaś w Galicji Wschodniej 20–26 tysięcy. Część z nich, ukrywanych przez Polaków na tych terenach, padła ofiarą Ukraińskiej Powstańczej Armii podczas rzezi wołyńskiej oraz czystki etnicznej w Małopolsce Wschodniej⁶.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ A. Kruglov, *Jewish Losses in Ukraine 1941–1944*, w: *The Shoah in Ukraine: History, Testimony, Memorialization*, red. R. Brandon, W. Lower, Bloomington 2008, s. 273, 288.

⁶ G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 234–237, 265. Zob. też T. Snyder, *Rekonstrukcja naro-*

Zagłada Żydów oraz masowe egzekucje podczas II wojny światowej w Kijowie w wąwozie Babi Jar oraz na terenach całej Ukrainy odebrały życie więcej niż połowie ukraińskich Żydów. Potomkowie osób, którym udało się przeżyć, byli – nakazem rządu radzieckiego – asymilowani wbrew własnej woli. Kompleksowe odradzanie się wspólnoty żydowskiej oraz stopniowe odbudowanie miejscowych synagog, których kiedyś na terenach Ukrainy było ponad 800, rozpoczęło się dopiero po rozpadzie Związku Radzieckiego. Do najazdu Rosji na Ukrainę społeczność ta żyła we względnym spokoju, kultywując swoje prastare tradycje. Co roku bowiem, w okolicach września-października, przypadają obchody licznych tradycyjnych świąt związanych z nadejściem Nowego Roku („Rosz ha-Szana”) według kalendarza żydowskiego. Jako ciekawostkę można tu podać fakt, że w ukraińskiej kulturze okres jesiennych, jak też po części wiosennych świąt, kiedy jest zimno oraz pada deszcz (na przykład przed chrześcijańską Wielkanocą), nosi dość oryginalną nazwę „żydowskie kuczki”⁷.

Oby jednak zwyczaje powyższe nie odeszły w Ukrainie w niepamięć. Z powodu wojny, która wybuchła 24 lutego 2022 roku, coraz więcej wyznawców judaizmu, w tym osób, które przeżyły okres Holocaustu, opuszcza niestety Ukrainę. Niektórzy prawdopodobnie już na zawsze. Przyjrzyjmy się tu teraz ich losom po agresji Rosji na Ukrainę.

Czasy obecne

Jak podaje na przykład internetowe wydanie „Rzeczpospolitej”, ukraińscy Żydzi, którzy przeżyli Holocaust, byli już w 2022 roku ewakuowani z ogarniętej wojną Ukrainy wprost do Niemiec. Całość owych działań prowadziła wówczas Konferencja ds. Roszczeń. Akcję tą potraktowano wtedy ze szczególnym priorytetem. Okazała się ona jednak bardzo trudna w organizacji. Wymagała bowiem zaangażowania personelu medycznego oraz karet, które musiały się poruszać w strefie działań militarnych. Ponadto trzeba było ocalałych przekonywać do wyjazdu – pomimo poważnego niebezpieczeństwa bali się oni po prostu podróży w nieznaną. Żydów, którzy przeżyli czasy II wojny światowej, mieszkało w Ukrainie około 10 tysięcy. Aktualnie, uciekając przed rosyjską inwazją, pomoc oraz bezpieczeństwo odnajdują u zachodniego sąsiada Polski – w Niemczech. Ewakuację starszych, przeważnie ponad 80-letnich ludzi prowadzi Claims Conference. To międzynarodowa organizacja działająca na rzecz zapewnienia odszkodowań, restytucji mienia, jak również pomocy ocalałym z Holocaustu i spadkobiercom

dów. *Polska, Ukraina, Litwa i Białoruś 1569–1999*, przeł. M. Pietrzak-Merta, Sejny 2006, s. 182–183, 190–191.

⁷ A. Ostrowercha, dz. cyt.

ofiar. Jej główna siedziba mieści się w Nowy Jorku, pozostałe sześć – we Frankfurcie nad Menem, Wiedniu, Mińsku, Moskwie, Kijowie i Tel Awiwie. Pierwsza grupa ukraińskich Żydów ewakuowana do Niemiec obejmowała 4 osoby, druga – 14, w większości chorych oraz przykutych do łóżek⁸.

Na wyjazd z Ukrainy pod koniec marca 2022 roku czekało jeszcze co najmniej 500 osób wyznania mojżeszowego, potrzebujących głównie pomocy z powodu stanu swego zdrowia. Nie mamy danych, ilu ocalałych z Holocaustu zginęło od 24 lutego 2022 roku, wiele zamieszkiwanych przez nich domów zostało bowiem doszczętnie zniszczonych. Jedną z potwierdzonych ofiar jest na przykład 96-letni Borys Romanczenko, który przetrwał cudem pobyt w kilku obozach koncentracyjnych, a zginął podczas nieprzyjacielskiego ostrzału Charkowa. Koordynacją ewakuacji zajmuje się Rüdiger Mahlo, który pracuje dla Claims Conference w Niemczech. Rozpoczął ją w połowie marca 2022 roku, rozmawiając między innymi z dyplomatami, funkcjonariuszami straży granicznej, urzędnikami państwowymi oraz organizacjami pozarządowymi⁹.

Po przybyciu do Niemiec starsi wyznawcy judaizmu trafiali bezpośrednio do żydowskich bądź międzywyznaniowych domów opieki w całym kraju. Od 21 marca 2022 roku dostało się w ten sposób do Niemiec około 3 500 ukraińskich Żydów. Są oni w różnym wieku. Rząd niemiecki zaoferował już im specjalną drogę do stałej imigracji w ramach wciąż prowadzonych tutaj od czasu Holocaustu działań na rzecz odszkodowań dla Żydów. Władze niemieckie zarejestrowały w pierwszym kwartale 2022 roku ponad ćwierć miliona uchodźców z Ukrainy. Rzeczywiste liczby okazały się jednak, jak dzisiaj wiemy, znacznie wyższe, gdyż Ukraińcy nie potrzebują wiz. Napływ emigrantów z Ukrainy do Niemiec, w tym tych pochodzenia żydowskiego, ciągle trwa¹⁰.

Agnieszka Zagner z „Polityki” konstatuje natomiast, że Centrum Społeczności Żydowskiej w Krakowie (JCC Krakow) zorganizowało w 2022 roku wyjazd z Krakowa dla ocalonej z Holocaustu Margaryty Zatucznej. Pochodzi ona z Charkowa. Z Polski wybrała się wprost do rodziny w USA. Materiał o 82-latce wyemitowała nawet stacja CNN. Jej historia pozostaje niezwykłą. Po wkroczeniu Niemiec do Charkowa w październiku 1941 roku fabryka turbin, w której pracował ojciec prawie dwuletniej Margaryty, została ewakuowana aż na Ural. Tam przestawiła się na naprawę czołgów oraz produkcję pocisków. Rodzina Zatucznej uratowała się w ostatniej chwili. Szacuje się, że z rąk Niemców zginęło w Charkowie 16 tysięcy Żydów. Ich szczątki spoczywają w masowym grobie

⁸ *Ocaleli z Holocaustu ukraińscy Żydzi uciekają przed wojną do Niemiec*, „Rzeczpospolita” 28.03.2022, w: <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35956671-ocaleli-z-holokaustu-ukrainscy-zydzy-uciekaja-przed-wojna-do-niemiec> [dostęp: 22.02.2023].

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

w Drobyckim Jarze pod miastem. To tam właśnie 26 marca 2022 roku spadła rosyjska rakietą, wyginając dwa stalowe ramiona pomnika pamięci ofiar Holocaustu. W ten sposób Rosjanie po raz kolejny zadali kłam idei rzekomej „denazyfikacji” Ukrainy¹¹.

Wróćmy do niecodziennej historii Margaryty Zatucznej, która wróciła z rodziną do Charkowa po wyzwoleniu miasta przez Armię Czerwoną w 1943 roku. Została inżynierem oraz urodziła syna. Z Walerijem, drugim jej mężem, przeżyła kilkadziesiąt lat. Słabł ostatnimi czasy, a jego stan pogorszył się, kiedy wybuch nieprzyjacielskiego pocisku wybił szyby w całym ich mieszkaniu. Zmarł 20 marca 2022 roku, ale nie udało się go godnie pochować. Jego ciało nadal znajduje się w kostnicy. Zatuczna dotarła – dzięki staraniom JCC – wpierw do Lwowa, a później karetką do Krakowa. Samo wydostanie jej z ostrzeliwanego miasta okazało się nie lada wyzwaniem. Z budynku trzeba było bowiem wynieść ją na noszach. „– Mimo strasznych przeżyć jest pełna optymizmu” – opowiadał Jonathan Ornstein, piastujący stanowisko dyrektora wykonawczego JCC Kraków. W Krakowie powitano ją kwiatami. Już jest bezpieczna. Znajduje się obecnie z bratem w New Jersey¹².

Zagner podsumowuje, że 10 tysięcy ocalonych z Holocaustu ukraińskich Żydów to ludzie w dość podeszłym wieku, którzy często poruszają się na wózkach. Joint Distribution Committee pomógł przewieźć w 2022 roku 80 osób transportem medycznym do Niemiec. Planował ewakuować kolejne. W Polsce dla setki z nich zabezpieczono miejsca w domach opieki. Joint zajmował się na przykład całą czteropokoleniową rodziną. Szukano mieszkania w bloku z windą bądź na parterze¹³.

Janusz Jaros z „Gazety Wyborczej” pochylił się w swoim artykule nad losem Żydów uciekających do Izraela przez Polskę. Według relacji dziennikarza, mieli oni zamieszkać pierwotnie w Kaliszu, ale ostatecznie zakwaterowano ich na jakiś czas w Warszawie. Jak potwierdzili kaliscy wolontariusze, do ojczyzny przodków uciekać chcą również rosyjscy Żydzi. Obawiają się bowiem rosnącego wciąż w Rosji nacjonalizmu. Już w pierwszych dniach wojny ukraińscy Żydzi zaczęli przedostawać się przez Polskę do Izraela. W migracji do ziemi przodków niosły im pomoc izraelskie organizacje pozarządowe. Te z kolei korzystały ze wsparcia polskich fundacji, które od lat pomagają żydowskiej diasporze w Ukrainie. W tę szczególną akcję włączyły się dwie kaliskie fundacje, związane bezpośrednio z Kościołem zielonoświątkowym¹⁴.

¹¹ A. Zagner, *Żydzi z Ukrainy w Polsce. Dla wielu z nich to nie pierwsza wojna*, „Polityka” 22.04.2022, w: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2162555,1,zydzi-z-ukrainy-w-polsce-dla-wielu-z-nich-to-nie-pierwsza-wojna.read> [dostęp: 24.02.2023].

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Jaros, *Ukraińscy Żydzi emigrują do Izraela. W ucieczce przed wojną pomagają im kaliskie fundacje*, „Gazeta Wyborcza” 11.04.2022, w: <https://kalisz.wyborcza.pl/kalisz/7,181>

Roman Żarnecki to prezes fundacji Chrześcijański Ośrodek Pomocy Społecznej w Kaliszu. W rozmowie z Januszem Jarosem stwierdził między innymi, że izraelska fundacja pozarządowa zwróciła się wprost do jego instytucji o pomoc w pilnym sprowadzeniu do Izraela Żydów z Ukrainy. Żarnecki powiedział też, że: „Zgłosiliśmy gotowość pomocy we współpracy z fundacją Znowu Razem, która od lat pomaga osobom pochodzenia żydowskiego w Ukrainie. Zdeklarowaliśmy się, że jesteśmy w stanie ich przyjąć. Mamy wielu wolontariuszy”¹⁵. Należy w tym miejscu stwierdzić, że fundacja CHOPS dysponowała w tamtym czasie ponad 200 wolontariuszami, zaś organizacja Znowu Razem miała na porządku – na podstawie danych Zbigniewa Judasza, jej prezesa – kilkudziesięciu ochotników¹⁶.

Robert Stefanicki z „Gazety Wyborczej” napisał natomiast, że izraelskie władze były początkowo zmartwione faktem, że 90% uchodźców z Ukrainy, którzy przybywają do tego kraju, nie jest Żydami. To się miało jednak szybko zmienić. Emigrować chcieli bowiem także obywatele Rosji. Agencja Żydowska poinformowała więc 9 marca 2022 roku, że szykowany jest duży transport powietrzny ukraińskich Żydów, którzy uciekli do krajów sąsiadujących z Ukrainą¹⁷. Z innych relacji prasowych wynika, że Żydzi z Ukrainy wyruszyli w marcu 2022 roku przez Polskę do Izraela. Przygotowania zaczęły się jeszcze kilka tygodni przed inwazją Rosji na Ukrainę. Rozpoczęła się wielka operacja przerzutu Żydów do kraju ich przodków. Główny szlak ewakuacji wiódł przez Polskę. Inne przez Węgry, Rumunię oraz w nieco mniejszej skali przez Mołdawię. Centrum dowodzenia znajdowało się wówczas w hotelu Novotel w centrum stolicy Polski. Działał tu tymczasowy oddział ambasady izraelskiej. Pracowali przedstawiciele różnych organizacji, w tym Agencji Żydowskiej, zajmujący się organizowaniem „aliji”, czyli powrotu do kraju przodków, do Izraela:

– Pierwszy lot z Warszawy odbył się w poprzedni wtorek. Potem kolejne dwa. Na piątek i sobotę szykujemy następne – mówi „Rzeczpospolitej” Szmuel Szpak, główny menedżer operacji przerzutu, wcześniej przez cztery i pół roku szef Agencji Żydowskiej na Ukrainie (ewakuował się z Kijowa wraz z pracownikami ambasady izraelskiej pod koniec lutego).

– Kiedy zaczęły się przygotowania?

– Pod koniec stycznia.

359,28321672,ukrainscy-zydzy-emigruja-do-izraela-w-ucieczce-przed-wojna.html [dostęp: 24.02.2023].

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ R. Stefanicki, *Izrael szykuje masową ewakuację ukraińskich Żydów z Polski*, „Gazeta Wyborcza” 13.03.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,75399,28211541,izrael-szykuje-masowa-ewakuacje-ukrainskich-zydow-z-polski.html> [dostęp: 23.02.2023].

– Mieliśmy informacje – tłumaczy Szmuel Szpak i dodaje, że jego organizacja wcześniej przygotowała schronisko przy polskiej granicy koło Lwowa. Tam trafiali ukraińscy Żydzi, których potem kierowano do sąsiednich krajów¹⁸.

W Warszawie powyższa procedura trwała trzy doby: potwierdzenie przez ambasadę prawa do „aliji”, wypełnienie koniecznych dokumentów, wydanie wizy oraz bezpośrednie skierowanie na lotnisko. Paszport otrzymywano już w Izraelu. Do 10 marca 2022 roku wyleciały z Polski, jak nadmieniał Szpak, „setki” osób. Dodawał też, że on i jego współpracownicy są gotowi przyjąć nawet kilka tysięcy z nich. Szef Agencji Żydowskiej Jakow Hagoel, który również pojawił się w Polsce (tak samo jak minister ds. diaspory Nachman Szaj), mówił – co cytował szczególnie izraelski dziennik „Haarec”, ale także „Gazeta Wyborcza” – o zamiarze przewiezienia dziesiątek tysięcy Żydów jeszcze w 2022 roku: „Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w tym roku zamiast setek tygodniowo będziemy sprowadzać ich tysiące”¹⁹. Hagoel przybył do polski 8 marca 2022 roku, aby czuwać nad wszelkimi przygotowaniami²⁰. Inny dziennik, a mianowicie „Jerusalem Post”, 11 dni przed rosyjską inwazją wspominał o tajnych planach rządu izraelskiego dotyczących nawet 200 tysięcy obywateli ukraińskich pochodzenia żydowskiego. Szmuel Szpak był jednak ostrożny wobec takich szacunków²¹.

Dziennikarz „Rzeczpospolitej” pochylił się w tym samym artykule nad losem Margarity, głównej księgowej z Zaporozża. Kobieta ta opuściła dom z małym plecakiem. Jej syn, od 20 lat mieszkający w Izraelu, zadzwonił do niej w połowie lutego 2022 roku i powiedział swojej matce, by natychmiast wsiadała do najbliższego pociągu, bo to może być ostatni. Po 30 godzinach Margarita dotarła wreszcie do Polski. Na początku pomagali jej Polacy, którzy przewieźli ją w bezpieczne miejsce, przenocowali oraz nakarmili. Potem dowiedziała się ona, gdzie w Warszawie organizuje się wyjazd do Izraela. „– Mam nadzieję, że wrócę do swojego domu. Nie wiem kiedy” – mówiła z wyraźnym smutkiem²². Z dalszej części wstrząsającej relacji prasowej dowiadujemy się, że:

Na kanapie szłocha uciekiniarka z Charkowa, 94-letnia Gali (nazwisko znane redakcji). – Zabrali mnie ze schronu i tu dowieźli – mówi. Obok siedzi wnuk, obywatel Izraela, i córka, która ma wszystkie potrzebne dokumenty, by tam wyemigrować.

¹⁸ Żydzi z Ukrainy jadą przez Polskę do Izraela. Przygotowania zaczęły się przed wojną, „Rzeczpospolita” 10.03.2022, w: <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35843781-zydzi-z-ukrainy-jada-przez-polske-do-izraela-przygotowania-zaczely-sie-przed-wojna> [dostęp: 23.02.2023].

¹⁹ R. Stefanicki, *Izrael szykuje masową ewakuację...*, dz. cyt.

²⁰ Tamże.

²¹ *Żydzi z Ukrainy jadą przez Polskę do Izraela...*, dz. cyt.

²² Tamże.

Starsza pani nie ma jednak ukraińskiego dokumentu zwanego paszportem zagranicznym, nie ma też dokumentów potwierdzających żydowskie pochodzenie. Nie może wsiąść do samolotu, nie może też wrócić do bombardowanego przez Rosjan Charkowa. Wnuk chodził do ambasad Ukrainy i Izraela, ale to nie pomogło. – Stać mnie na zabranie babci, nie domagam się dla niej statusu uchodźcy, chcę tylko, by staruszkę zabrać do Izraela i się nią opiekować. Ale utknęła tutaj – skarży się²³.

Ponadto, jak donosi to samo co powyżej źródło, 8 marca 2022 roku pracownicy Agencji Żydowskiej odczytywali nazwiska osób, które miały ruszyć na warszawskie lotnisko im. Fryderyka Chopina. Nieoczekiwanie nastąpił niecodzienny incydent. Dwie kobiety w wieku 53 i 45 lat, miały, jak się okazało, takie samo – Warszawska. To bowiem siostry, wiedziały o swoim istnieniu, ale nigdy się jakimś cudem nie spotkały, choć obie mieszkały w Kijowie. Mają tego samego ojca, rozwiódł się on jednak z matką starszej z nich i założył nową rodzinę. Poznały się zatem w stolicy Polski i poleciały razem do Izraela²⁴.

W związku z operacją oraz wojną w Ukrainie do Warszawy przyjechał nowy ambasador Izraela w Polsce Jaakow Liwne (Yacov Livne). W ten sposób po kilku miesiącach bezprecedensowego impasu zakończył się konflikt izraelsko-polski wywołany przede wszystkim nowelizacją Kodeksu postępowania administracyjnego. Na zmianę prawa Izrael zareagował, jak pamiętamy, oskarżeniami o pogwałcenie praw ocalałych z Holocaustu oraz ich potomków do zwrotu mienia. Ambasada Izraela zachowała się dyplomatycznie i podziękowała 8 marca 2022 roku polskim władzom za wsparcie dla całej operacji²⁵.

Zagner puentuje zaś, że dla Żydów uciekających przed wojną w Ukrainie rosyjska „denazyfikacja” pozostaje wymownym przeinaczeniem dziejów. Polskie organizacje żydowskie połączyły więc siły, by pomóc jak największej liczbie uchodźców – bez względu na ich wyznanie czy pochodzenie. Dziennikarka relacjonuje, że na przykład w Dnieprze, mieście zlokalizowanym w środkowej Ukrainie Alina Tieplitskaja usłyszała, że jest wojna i w pierwszym odruchu zaczęła oklejać swoje okna taśmą. Czynność tą zapamiętała ona bowiem z lekcji w sowieckiej szkole: gdy lecą bomby, trzeba koniecznie wzmocnić szyby, żeby nie wypadły i nie pokruszyły się. Później nie było już w jej wypadku czasu na myślenie o tak zwanych prozaicznych sprawach. Jako dyrektorka Federacji Żydowskich Organizacji w Ukrainie, jednej z największych tego typu instytucji w owym kraju, miała pełne ręce roboty: pomagała cały czas na miejscu, rozsyłała wciąż prezenty purimowe, przyjmowała nieustannie ludzi, przede wszystkim z Charkowa, którzy docierali tu setkami dziennie. Opowiadali oni jej potworne

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

rzeczy: „Mówili, że najpierw u nich, a za chwilę u nas będzie tak samo. Nie mogliśmy dłużej czekać”. W Dnieprze takich śladów wojny póki co nie było, choć dało się już słyszeć ostrzał miejscowego lotniska²⁶.

Gdy zapadła smutna decyzja o wyjeździe, Alina Tieplitskaja chodziła bezradnie po swoim domu, zastanawiając się, co ze sobą zabrać. Jej mąż był lepiej zorganizowany, wcześniej bowiem uciekał przed wojną w Gruzji. Na co dzień nie czują się oni Ukraińcami. Ona mówi wprost o sobie: „Jestem Żydówką mieszkającą w Ukrainie”. On: „Jestem Gruzinem mieszkającym w Ukrainie”. Niektórzy wciąż pamiętają, że w trakcie II wojny światowej część Ukraińców pomagała Niemcom w mordowaniu Żydów. Ten nieczyny czyn pokutuje, jak widać, w świadomości kolejnych pokoleń ukraińskich Żydów. Stanowi nieustanny problem w całkowitym pojednaniu obu nacji²⁷.

Zagner nadmienia, że w Dnieprze przed rosyjską inwazją mieszkało około 60 tysięcy Żydów, więcej tylko w Kijowie – około 100 tysięcy. Szacuje się ponadto, że w całym kraju jest lub było ich aż pół miliona. Migracja Żydów z Ukrainy trwa jednak cały czas. Tak oto 6 marca małżeństwo Tieplitskich z dwójką nastoletnich dzieci wyjechało autokarem w kierunku Mołdawii. Podróż, która zwykle zajmuje dziesięć godzin, trwała w ich przypadku ponad dwa dni. Była to istna mordęga. Stamtąd zabrano ich już samochodem do Polski. Trafili pod opiekę Chabadu, największej grupy chasydzkiej na świecie. Zamieszkali – podobnie jak inni ortodoksyjni Żydzi z Ukrainy – w hotelu na obrzeżach Warszawy. Przewinęło się tutaj wówczas ponad tysiąc osób. Część wyjechała na Zachód, niektórzy trafili wprost do Izraela, a około 60 osób zostało. Wciąż mają oni przemożną nadzieję, że wkrótce wrócą do domu²⁸.

Noclegi dla uchodźców z Ukrainy zapewniały wciąż w Polsce różne organizacje żydowskie. Na przykład w Warszawie, Kazimierzu Dolnym nad Wisłą oraz Lublinie czyniły to w głównej mierze Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie, jak też Joint Distribution Committee. Pomagają zaś nieustannie zorganizowane w rodzaju sieci instytucje typu: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów, JCC Kraków, Makabi Warszawa, fundacja Puszek, Hillel Warszawa, prywatne liceum im. Zuzanny Ginczanki, szkoła podstawowa Lauder-Morasha, Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny, AJC Central Europe, JCC Warszawa European, jak również Jewish Congress²⁹. Organizacje pomocowe działały systematycznie ręką w rękę:

Pomagamy wszystkim bez względu na pochodzenie i wyznanie. Podjęliśmy taką decyzję w pierwszych dniach wojny, gdy stworzyliśmy sztab kryzysowy, a nasi wolontariusze zaczęli odbierać telefony z prośbami o wsparcie od ukraińskich obywateli

²⁶ A. Zagner, dz. cyt.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

– Żydów i osób bez żydowskiego pochodzenia. Nikomu nie można odmówić pomocy. Najważniejszy jest po prostu człowiek, który ucieka przed wojną, cierpieniem i śmiercią – mówi Lesław Piszewski, przewodniczący zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie³⁰.

Zagner dodaje też, że subtelną próbą dotarcia do Żydów były pospieszenie wykonane ulotki z symbolami, numerem gorącej linii oraz napisem „Chesed” po hebrajsku, popularnej w Ukrainie żydowskiej organizacji pomocowej. Trafiły one na samą granicę, jak również na dworce. Dotarły do różnych potrzebujących. Z początku uchodźców kierowano do należącego do Gminy hotelu Ilan w Kazimierzu (przy synagodze znajduje się sześć pokoi) oraz kupionej ostatnimi czasy przez nią willi. Później udało się dojść do konsensusu z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce, które ma w Śródborowie swój ośrodek. Wymaga on wprawdzie remontu, ale 57 znajdujących się tu łóżek okazało się na wagę złota. Hotel zapelniał się więc w kilka dni, a do pracy zatrudniono samych uchodźców w ramach tak zwanej dodatkowej pomocy. Natomiast kilka hoteli wynajęto – przede wszystkim za pieniądze Jointu – w Łodzi i w Warszawie, zaś JCC Kraków pokrył koszty noclegu dla ponad 4 tysięcy osób – w tym zapewnia całodienne utrzymanie i noclegi dla prawie 300, Żydów oraz nie-Żydów. Na pomoc w 2022 roku przeznaczył ponad milion złotych: „Pomagamy wszystkim uchodźcom z Ukrainy. Osoby z żydowskim pochodzeniem to niewielki procent” – mówił dla „Polityki” Jonathan Ornstein³¹.

Szlachetnych inicjatyw było zresztą w Polsce wiele. Nad wejściem do siedziby JCC Kraków wisi na co dzień następujące hasło: „Budujemy żydowską przyszłość w Krakowie”. Już pierwszego dnia ataku Rosji na Ukrainę na dużym niebiesko-żółtym banerze pojawił się wzruszający napis w języku ukraińsku: „Witamy”. Budynek krakowskiej organizacji natychmiast stał się centrum dystrybucji pomocy, otwartym, co należy szczególnie podkreślić, przez siedem dni w tygodniu po 12 godzin. Po środki higieniczne jedzenie, ubrania czy zabawki zgłaszało się tu na początku konfliktu około 500 osób – do kwietnia 2022 roku skorzystało mniej więcej 20 tysięcy. Sieć organizowała także transporty do szpitali oraz prowadzi akcje pomocowe w samej Ukrainie. W pięciu miejscach w Krakowie zatrudniono – dzięki jej funduszom – aż dwunastu mówiących po ukraińsku psychologów. Organizacja ta zatrudnia ponadto czworo uchodźców z Ukrainy. Jej wolontariusze pełnią również dyżury na granicy. Jonathan Ornstein w trakcie rozmowy telefonicznej z „Polityką” stwierdził z satysfakcją: „Potwierdzone, wysyłamy do Buczy dziesięć palet z makaronem, ryżem, konserwami, zupami instant, konserwami rybnymi...”³².

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

Dziennikarka „Polityki” informuje również, że w budynku żydowskiej Gminy w Warszawie przy ulicy Twardej 6 działa sztab główny wszystkich wymienionych powyżej organizacji. Na parterze znajdują się magazyny z darami. Tam, gdzie jeszcze nie tak dawno była wystawa zdjęć, teraz można coś zjeść, dostać ubrania, środki higieniczne czy pieluchy. To jednakże tylko część widocznej pomocy. Duży magazyn, do którego mogą wjeżdżać w pełni załadowane środkami pomocy tiry, znajduje się bowiem w Lublinie³³.

Zagner pisze także, iż pierwszej nocy, gdy rozpoczęła się tragiczna w swoich skutkach wojna w Ukrainie, z prośbą o pomoc do polskich instytucji zgłosił się ukraiński Żyd, jeden z najbogatszych ludzi na świecie. Poprosił on o jak najszybsze zorganizowanie akcji ratunkowej dla swojej sześciuosobowej rodziny spod Charkowa. Był nawet gotów podstawić prywatny odrzutowiec oraz przekazać każde pieniądze, by ocalić najbliższych, tylko że Gmina oraz żydowskie organizacje z Polski nie mogły wtedy działać oficjalnie na terenie Ukrainy. Rodzina jechała więc do Polski pięć dni i nocy. Pewnego razu o godzinie 19.00 ich GPS pokazywał, że do granicy pozostało im niespełna 5 kilometrów, a rano okazywało się, że samochód przez całą noc przejechał jedynie 200 metrów. Po jakimś czasie rodzinie skończyło się paliwo, a auto służyło wyłącznie jako osłona przed chłodem. Trzeba więc było je pchać. Dzięki pomocy prawosławnego arcybiskupa Abła z Lublina udało się przejąć całą grupę i przewieźć bezpiecznie do Warszawy, skąd udała się ona wprost do Szwajcarii³⁴.

Trzeciego dnia konfliktu w Ukrainie przewodniczący warszawskiej Gminy wraz z szefową Jointu, Kariną Sokołowską, pojechali bezpośrednio do Lublina oraz Kazimierza, by naocznie sprawdzić, jaką bazą noclegową dysponują. Obserwacje Piszewskiego pokrywały się z głównymi teoriami socjologów. Najpierw bowiem ekskluzywnymi autami przyjechali prosto do Polski bardzo zamożni ludzie, którzy po krótkim pobycie u nas i zrobieniu zakupów jechali dalej na Zachód. W drugiej kolejności dotarli ci, którzy zabrali oszczędności życia, myśląc, że hrywny pomogą im przetrwać dłuższy czas, lecz wartość ukraińskiej waluty dramatycznie wówczas spadła – w kilka dni z 13 groszy do 1. Jedna z rodzin przywiozła nawet ze sobą 14 tysięcy hrywien, a w połowie 2022 roku było to trochę ponad 100 złotych. Nie wystarczyło im nawet na zatankowanie pół baku, a planowali jechać aż do Niemiec. Dzięki wsparciu Polaków rodzina ukraińska zatankowała cały bak, przenocowała w bezpiecznym miejscu, dostała pieniądze na drogę oraz ruszyła dalej³⁵.

Do Polski trafiali aktualnie ludzie coraz mniej bogaci, często nawet bez pieniędzy oraz żadnych dokumentów, bardziej bezradni i chorzy. Nie wszyscy

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

wiedzą, co dalej: jechać, zostać? Josef Suprun pracował na przykład na stanowisku inżyniera w firmie zajmującej się sprzedażą drukarek w Kijowie. Miał niewielki biznes poligraficzny. Jego żona Miriam była zatrudniona zaś w administracji na kolei, ostatnio już w zaawansowanej ciąży, znajdowała się formalnie na zwolnieniu lekarskim. Ich dzieci – dziewięcioletnia córka oraz pięcioletni syn – chodziły do żydowskiej szkoły. Rodzina ta przeniosła się z prawego brzegu Dniepru na lewy, by rodzeństwo miało bliżej, zwłaszcza że na miejscu podawano dzieciom koszerne jedzenie. Do ostatniej chwili nie wierzyli, że wojna w Ukrainie wybuchnie. Do tego stopnia, że w czwartek 24 lutego 2022 roku pojechali do mamy Josefa tak, jak stali. Zabrali jedynie dokumenty oraz torbę do szpitala, gdyby zaczął się poród. Myśleli, że wrócą po szabacie, w mieszkaniu zostawili nawet garnek z barszczem. „Nie mogliśmy wrócić po rzeczy, to było zbyt niebezpieczne” – relacjonował Josef³⁶.

Wyruszyli dwoma samochodami. Drugim z nich siostra Josefa wraz z rodziną wyjechała z Kijowa. Droga do obwodu lwowskiego zajęła im 21 godzin. Tam się rozdzielili. Siostra poleciała wprost na Cypr, oni ze względu na ciążę Miriam nie chcieli ryzykować lotu. Wybrali Polskę. Josef dowiózł do granicy swoich bliskich, w tym mamę, skąd zabrały ich autobusy zorganizowane przez Chabad. Sam jest w wieku poborowym i musiał zawrócić. Dwa tygodnie później ukraińskie władze zgodziły się, by wyjechał. To możliwe w przypadku trzeciego dziecka. Josef przyjechał więc do Warszawy na dzień przed narodzinami syna. Ważył 4 kilogramy. Ósmego dnia powinien on zostać obrzezany. Ze względu na żółtaczkę uroczystość jednak przesunięto. „Do tego czasu nie możemy zdradzić jego imienia” – tłumaczy Josef. Na razie są pod opieką Chabadu, kiedyś jednakże chcieliby wrócić do domu. „Mamy do czego” – stwierdzili jednogłośnie³⁷.

Lesław Piszewski zdawał sobie już w 2022 roku sprawę, że to dopiero początek długoterminowej akcji pomocowej w Polsce. Przybysze z Ukrainy będą bowiem potrzebować pracy, miejsc w szkołach, domów, opieki medyczno-psychologiczno-prawnej. „Być może w przyszłości konieczne będzie zagospodarowanie należącej do Gminy działki pod Grójcem i postawienie na niej kilkudziesięciu domków w stylu skandynawskim. Rozmawialiśmy o tym wstępnie ze Szwedami i Finami. Początkowo wydawało mi się to nierealne. Ale teraz, po kilkudziesięciu dniach wojny, myślę, że dla mnie i ludzi, którzy ze mną pracują, nie ma rzeczy niemożliwych. Każdego dnia staramy się wypełniać micwę – czynić dobry uczynek dla uchodźców z Ukrainy – i to jest dla nas wszystkich najważniejsze” – opowiadał³⁸.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

Wartość udzielonej – do niemal końca kwietnia 2022 roku – pomocy Piszewski szacuje na ponad 1,5 miliona złotych. To duża kwota. Drugie tyle zabezpieczono na dalsze potrzeby. Doraźność się bowiem kończy, a część potrzebujących deklaruje, że zostanie na stałe w Polsce. Są już nawet pierwsze wnioski o przyjęcie do warszawskiej Gminy, liczącej obecnie około 800 członków. Oficjalne statystyki nie obejmują dzieci³⁹.

Zagner nadmienia, że w Gminie działał już sztab kryzysowy na wypadek zamachu lub katastrofy drogowej. Były nawet przygotowane specjalne listy osób, które mogą pomóc w pierwszej kolejności – od lekarzy aż po hydraulików. Nikt nie spodziewał się jednak takiego tempa oraz skali potrzeb. Dotyczy to również tych osób, które teraz zdecydowały się wyjechać do Izraela w ramach procedury „aliji”, czyli na podstawie prawa do powrotu, gdy ma się co najmniej jednego dziadka Żyda. Przed bieżącą wojną wyjeżdżało w ten sposób z Polski około 20 rodzin. W kilka tygodni od rosyjskiej inwazji na Ukrainę z tej ścieżki skorzystało około 1500 osób, czeka jeszcze co najmniej setka. „Na początku wojny zajmowałam się tym sama, telefon dzwonił non stop, praktycznie nie wychodziłam z hotelu, w którym byli zakwaterowani chętni do wyjazdu. Na szczęście po kilku dniach z ukraińskiego Sochnutu do Warszawy przyjechało kilka osób, z Izraela kilkanaście” – opowiadała Róża Ziątek-Czarnota, koordynatorka programu Alija w Agencji Żydowskiej Sochnut. W tej chwili zajmuje się ona przede wszystkim bieżącymi potrzebami osób czekających na wyjazd, ich zakwaterowaniem czy transportem⁴⁰.

Ponadto w przypadku uchodźców z Ukrainy zastosowano przyspieszone procedury. Cały proces emigracyjny udaje się tu skrócić z kilku miesięcy do kilku dni. Nie byłoby to możliwe bez pomocy ambasady Izraela oraz pracowników konsulatu, ambasady w Ukrainie i przedstawicieli działającego przy izraelskiej kancelarii premiera Nativu, którzy zorganizowali w hotelu mobilne biuro, starając się jak najszybciej wystawiać odpowiednie wizy. Tu najistotniejsze pozostają dokumenty świadczące o żydowskim pochodzeniu. Sytuację ułatwia niewątpliwie fakt, że w krajach byłego ZSRR dane o narodowości wpisywano do aktu urodzenia: *Jewriejka*, *Jewriej* – Żydówka, Żyd. Zdarzają się jednak przypadki negatywnego rozpatrzenia wniosku, gdy brak odpowiednich dokumentów. Jeśli ktoś na przykład dziedziczy pochodzenie po dziadku czy ojcu, w akcie urodzenia takiej informacji nie ma – trzeba by posiadać przy sobie dokumenty samego dziadka bądź ojca. Można sobie przecież wyobrazić, że uciekający w pośpiechu przed wojną w Ukrainie nie zawsze o tym wymogu, ze zrozumiałych względów, pamiętali⁴¹.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

Nie wiadomo zaś, ile osób z Polski faktycznie wyjechało do Izraela poza procedurą „aliji”. Z izraelskich szacunków wynika, że w kilka tygodni od wybuchu konfliktu w Ukrainie przyjechało do kraju przodków około 15 tysięcy Ukraińców (z Polski, Mołdawii, Węgier czy Rumunii). Zaledwie 30% z nich mogło starać się o stały pobyt na podstawie tak zwanego prawa powrotu. Około tysięcy wyjechało już dobrowolnie, a blisko 300 emigrantom odmówiono wjazdu⁴².

Na przykład dla Shaloma Gopina, rabina Chabadu z Kijowa, to także nie pierwsza wojna. Jest obywatelem Izraela. W 1999 roku został szelichem (wysłannikiem) w Ługańsku, gdzie stał na czele około dwutysięcznej społeczności. Z rodziną musiał uciekać w 2014 roku. Zostawił za sobą nieukończoną nową synagogę oraz spory kawałek życia. Po rocznej przerwie w Izraelu rodzina Gopinów osiadła tym razem w Obołoni, w kijowskiej dzielnicy, która jak na ironię stała się jednym z pierwszych celów rosyjskiego ataku w Ukrainie. Znowu trzeba było zatem uciekać. Przeczuliwali, że tak będzie. Dwa dni przed inwazją Chana, żona rabina, w tajemnicy przed dziećmi zapakowała najpotrzebniejsze rzeczy. Z samego rana wyjechali do miejscowości Chmielnicki. „Najbardziej żałuję, że nie zabrałam dolarów od rebbego” – mówiła Chana. Chodzi tu bowiem o słynne jednodolarowe banknoty, które nieżyjący Menachem Mendel Schneerson, ostatni przywódca odłamu Chabad-Lubawicz, rozdawał przy rozmaitych okazjach. Dla wielu dziś to więcej niż pierwsza lepsza pamiątka⁴³.

Opisywana tu rodzina trafiła najpierw do Jass w Rumunii, gdzie przez trzy tygodnie była tak zwaną forpocztą dla przybyszy z Ukrainy. Rabin zorganizował tutaj coś na kształt punktu recepcyjnego. Wynajął nawet dwa hotele. Gdy fala zaczęła wyraźnie słabnąć, pojechał na dzień do Izraela, by świętować swoje urodziny, a stamtąd wprost do Warszawy. „Nie byłem w stanie usiedzieć w Izraelu, chciałem pomóc” – wyjaśniał⁴⁴.

Wspomniana na wstępie Alina Tieplitskaja ulegała wciąż w rozmowie z „Polityką” minorowym nastrojom: „Nie wiemy, dokąd jechać dalej, najbardziej chcielibyśmy wrócić do domu”. W Dnieprze chciałyby spędzić swoje urodziny. Wypadają 2 czerwca. Na razie ona i jej rodzina są zarazem uchodźcami oraz wolontariuszami. Pokazała między innymi polskiej dziennikarce film na YouTube: Żydzi z Berdiańska korzystają z szabatowych świec, by podgrzać wodę. To wprawdzie zabronione, ale w tym przypadku to „pikuach nefesz”, czyli wyższa konieczność. Dla ratowania życia można złamać zakazy⁴⁵.

W Warszawie zginął pradziadek Tieplitskiej. Wskazała ona w dokumentach, gdzie jest pochowany, i okazało się, że to cmentarz żołnierzy radzieckich.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

W akcie zgonu widnieje data 10 sierpnia 1944 roku. Tieplitskaja i jej najbliżsi nie potrafili jednak odpowiedzieć na pytanie Zagner: co to za data? Byli zdziwieni, że w Warszawie miało miejsce jakieś powstanie, a Armia Czerwona okazała się agresorem oraz biernym obserwatorem owych wydarzeń. Historia zatoczyła koło. Tieplitskaja z rodziną ucieka bowiem przed „nową Armią Czerwoną”. „To polityka, zostawmy to” – skonstratowała ukraińska Żydówka⁴⁶.

Nie wszyscy jednak wyjechali. Jak podaje „Gazeta Wyborcza” za Christia-nem Segurą z „El Pais”, Żydzi z Odessy znów chwycili za broń, kiedyś przeciwko carskiej ochronie, dziś – przeciwko Rosji rządzonej przez Władimira Putina. Hiszpański dziennikarz informuje, że społeczność żydowska w największym ukraińskim mieście nad Morzem Czarnym odrzuca bowiem i ośmiesza propagandę Kremla, że Ukraina jest krajem „opanowanym przez nazistów”. Segura relacjonuje, że w kącie odeskiego cmentarza żydowskiego nr 3, wśród krzewów oraz grobów, których już nie ma komu odwiedzać, stoi do dziś pomnik, który współczesność wydobyła niejako z zapomnienia. To bowiem amfiteatralna budowla wzniesiona z dużych bloków kamiennych oraz z czarnego granitu. Na stelach zapisano tu aż 305 nazwisk w języku hebrajskim. Należą one do zidentyfikowanych ofiar pogromu Żydów, który wydarzył się w Odessie w 1905 roku. Ówczesne prześladowania o charakterze etnicznym doprowadziły także do wyłonienia się największej organizacji zbrojnej ludności żydowskiej na ziemiach ukraińskich – tak zwanych żydowskich grup samoobrony. Dziennikarz konkluduje, że ponad 100 lat później „(...) potomkowie tych ludzi ponownie chwytają za broń – znów przeciwko rosyjskiemu imperializmowi”⁴⁷. Historia brutalnie się więc tutaj powtarza. Naród żydowski po raz kolejny walczy zbrojnie o prawa do godnej egzystencji w Ukrainie, swojej ojczyźnie.

Wróćmy w tym momencie jeszcze na chwilę do samego Izraela. „Gazeta Wyborcza” powołuje się na wypowiedź prasową Maurizio Molinari, redaktora naczelnego dziennika „La Repubblica”. Zdaniem włoskiego publicysty, Izrael pozostaje o dziwo „neutralny” wobec agresji Rosji na Ukrainę. Powodem tego są między innymi głębokie uwarunkowania historyczne, jak również sama konieczność ochrony Żydów dzisiaj. Molinari nadmienia, że przybysz wysiadający na lotnisku w Tel Awiwie natychmiast odnosi przemożne wrażenie, że Izrael żyje w swego rodzaju bańce mocno odległej od działań militarnych w Ukrainie. Rzeczywistość zdaje się jednak dokładnie odwrotna: to konflikt, który sięga tutaj głęboko, odsłania bowiem lęki Izraela i wystawia na ciężką próbę podstawy owego

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ C. Segura, *Żydzi z Odessy znów chwytają za broń, kiedyś przeciwko carskiej ochronie, dziś – Rosji Putina* [EL PAIS], za: „Gazeta Wyborcza” 05.05.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,179012,28415544,zydzi-z-odessy-znow-chwytaja-za-bron-przeciwko-rosji-el-pais.html> [dostęp: 23.02.2023].

państwa, obowiązujące już od 74 lat. Wrażenie swoistego oddalenia bierze się zatem stąd, że kraj, który już od dawien dawna nawykł do ciągłego dyskutowania o terroryzmie oraz o wojnie, traktuje biernie konflikt w Ukrainie. Dość rzadko pojawia się on na przykład w kawiarnianych rozmowach w Tel Awiwie. Nie każdego dnia znajduje sobie wszak miejsce pośród „(...) pierwszych doniesień porannych wiadomości w Reshet Beth, czyli najbardziej popularnej stacji radiowej, nadawanej z Jerozolimy. Zdarza się nawet, że nie trafia na pierwsze strony najlepiej sprzedających się gazet”⁴⁸.

Oto paradoksy współczesności: z jednej strony jak najszerza ewakuacja diaspory żydowskiej z Ukrainy do Izraela, Niemiec czy Polski, lecz również utrzymywanie przez Izrael dyplomatycznych stosunków z agresorem w imię zapewnienia sobie pewnego *status quo*, niepsucia relacji międzypaństwowych.

Żydzi rosyjscy

Z kolei według źródeł BBC, co również zasługuje tutaj na uwagę, od początku wojny do sierpnia 2022 roku opuściło Rosję około 25 tysięcy Żydów. Udali się oni do Izraela. To dane Agencji Żydowskiej. Kolejne tysiące miały się prawdopodobnie przeprowadzić do innych krajów. Wedle brytyjskiego nadawcy, przyczyna powyższego faktu to bezpośredni sprzeciw wobec wojny z Ukrainą oraz obawa przed represjami. „W Rosji trwa masowa emigracja przedstawicieli ludności żydowskiej. Co najmniej jeden na ośmiu Żydów opuścił ten kraj od początku wojny z Ukrainą” – podaje BBC⁴⁹.

Agencja Żydowska, która pomaga między innymi Żydom z całego świata osiedlić się w Izraelu, przekazała niecodzienną informację, że od marca wyjechało z Rosji prawie 12,5% mieszkających tam Żydów, a przebywało ich tam jeszcze niedawno, przypomnijmy, około 165 tysięcy. Jak szacuje BBC, tysiące Żydów wyemigrowało do różnych krajów. Wśród tych, którzy opuścili Rosję, znajduje się choćby Pinchas Goldschmidt wraz z rodziną. Goldschmidt, który od 1993 roku piastował funkcję naczelnego rabina Moskwy, po upadku komunizmu aktywnie działał na rzecz rozwijania społeczności żydowskiej w Rosji. Po wyjeździe do Izraela ustąpił jednakże ze swojego stanowiska i wypowiedział się wprost przeciwko rosyjskiej wojnie w Ukrainie: „Czułem, że muszę coś zrobić, by pokazać swoją całkowitą niezgodę na inwazję na Ukrainę, ale gdybym zrobił

⁴⁸ M. Molinari, *Z czego wynika karkołomna strategia Izraela wobec wojny Rosji z Ukrainą [LA REP]*, za: „Gazeta Wyborcza” 03.05.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,179012,28405284,zczego-wynika-karkolomna-strategia-izraela-wobec-wojny-rosji.html> [dostęp: 24.02.2023].

⁴⁹ BBC: *Od początku wojny Rosję opuściło ponad 20 tys. Żydów*, „Forsal.pl” 17.03.2022, w: <https://forsal.pl/swiat/rosja/artykuly/8519627,bbc-od-poczatku-wojny-rosje-opuscilo-ponad-20-tys-zydow.html> [dostęp: 23.02.2023].

to, pozostając w Moskwie, stanowiłoby to dla mnie zagrożenie” – powołało się na wypowiedź duchownego BBC⁵⁰.

Rabin dodał też, że Żydzi powinni opuścić jak najszybciej Rosję, zanim zostaną oficjalnie uznani kozłami ofiarnymi za kryzys powodowany wojną w Ukrainie. Duchowny nadmienił również „Guardianowi”, iż w dziejach Rosji zawsze, gdy system polityczny znajdował się w wyraźnym niebezpieczeństwie, można było dostrzec, „(...) jak rząd próbuje przekierować gniew i niezadowolenie mas na społeczność żydowską. Widzieliśmy to w czasach carskich i pod koniec reżimu stalinowskiego”⁵¹. Tłumaczył też: „Widzimy rosnący antysemityzm, podczas gdy Rosja wraca do nowego Związku Radzieckiego i krok po kroku żelazna kurtyna ponownie opada. Dlatego uważam, że najlepszą opcją dla rosyjskich Żydów jest wyjazd”⁵². Natomiast Marcin Kozłowski przypominał, iż Goldschmidt opuścił Rosję w związku z wyraźną odmową prze niego poparcia dla wojny w Ukrainie: „Wywierano presję na przywódców społeczności, aby poparli wojnę, a ja odmówiłem. Złożyłem rezygnację, ponieważ kontynuowanie funkcji naczelnego rabina Moskwy byłoby problemem dla społeczności z powodu represji podjętych wobec dysydentów” – powiedział jednoznacznie rabin w rozmowie z „The Guardian”⁵³.

Przywołajmy w tym miejscu również kolejną wypowiedź, tym razem pochodzącą ze świata nauki:

Zastanawiałam się, skąd ta rosnąca liczba wyjazdów, bo obecnie nie obserwujemy dużego wzrostu antysemityzmu. Ale jeśli spojrzeć na to oczami historyka, to widać, że zawsze, kiedy w Rosji coś się dzieje, zmienia, Żydzi są zagrożeni – powiedziała BBC Anna Shternshis, profesorka Yiddish Studies na Uniwersytecie w Toronto i badaczka historii Żydów w Rosji.

Nie wszyscy działają, ale każdy Żyd w Rosji dzisiaj o tym myśli – dodała⁵⁴.

BBC przytoczyło także wypowiedź przedstawiciela społeczności żydowskiej, który starał się wyjechać z Rosji. W rozmowie poprosił on zdecydowanie o podanie zmienionego imienia, ponieważ obawiał się o swoje bezpieczeństwo. Powiedział otwarcie, że: „Po 24 lutego moja rodzina uświadomiła sobie, że

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ R. Stefanicki, *Żydzi, uciekajcie z Rosji – radzi były naczelnny rabin Moskwy*, „Gazeta Wyborcza” 30.12.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,75399,29313123,zydzi-uciekajcie-z-rosji-radzi-byly-naczelnny-rabin-moskwy.html> [dostęp: 23.02.2023].

⁵² Tamże.

⁵³ M. Kozłowski, *Były naczelnny rabin Moskwy radzi Żydom opuścić Rosję. „Widzimy rosnący antysemityzm”*, „Gazeta.pl” 30.12.2022, w: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,29313979,byly-naczelnny-rabin-moskwy-radzi-zydom-opuscic-rosje-widzimy.html> [dostęp: 24.02.2022].

⁵⁴ BBC: *Od początku wojny Rosję opuściło ponad 20 tys. Żydów...*, dz. cyt.

jesteśmy całkowicie przeciwko tej wojnie, ale nie wiemy, jak mielibyśmy wyrazić swój protest. Jedno z moich dzieci jest w wieku poborowym, co jest jeszcze jednym powodem do wyjazdu”⁵⁵. Po chwili dodał ze smutkiem, iż: „Władze w Rosji są nieprzewidywalne i mają złe tendencje. Żydzi stają się jednym z celów propagandy, tradycyjnie jesteśmy dobrym sposobem na znalezienie wrogów wewnętrznych. Moi przodkowie tego doświadczyli”⁵⁶. Tak oto rosyjska diaspora Żydów w Rosji kurczy się z dnia na dzień. To, co po rozpadzie Związku Radzieckiego zaczynało się tutaj z trudem rozwijać prężniej w kulturze, religii i tradycji żydowskiej, błyskawicznie zanika. Odchodzi w niepamięć.

Eksodus

Zaprezentowany tu medialny obraz ocalałych z Holocaustu – ofiar wojny na Ukrainie, pozostaje zatrważający, trudny do zwerbalizowania. Wielu z tych, którym udało się przeżyć Shoah, oraz ich dzieci i wnuki znalazło się po II wojnie światowej w strefie wpływów Związku Radzieckiego. Z wielkim trudem, już po odwilży i odzyskaniu niepodległości, odbudowywali oni swoją społeczność, religię i kulturę. W wyniku obecnej inwazji Rosji na Ukrainę musieli się w pośpiechu ewakuować, porzucać swoje domostwa oraz cały zgromadzony dobytek. To koszmarny eksodus, z jakim już bardzo dawno nie mieliśmy do czynienia. Czarne karty historii, które, zdawało się, że już nigdy się nie powtórzą. Winniśmy zrobić to, co w naszej mocy, by pomóc wszystkim ofiarom konfliktu na Ukrainie bez względu na ich narodowość, konfesję czy światopogląd.

Bibliografia

- BBC: *Od początku wojny Rosję opuściło ponad 20 tys. Żydów*, „Forsal.pl” 17.03.2022, w: <https://forsal.pl/swiat/rosja/artykuly/8519627,bbc-od-poczatku-wojny-rosje-opuscilo-ponad-20-tys-zydow.html> [dostęp: 23.02.2023].
- Hryciuk G., *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005.
- Jaros J., *Ukraińscy Żydzi emigrują do Izraela. W ucieczce przed wojną pomagają im kaliskie fundacje*, „Gazeta Wyborcza” 11.04.2022, w: <https://kalisz.wyborcza.pl/kalisz/7,181359,28321672,ukrainscy-zydzi-emigruja-do-izraela-w-ucieczce-przed-wojna.html> [dostęp: 24.02.2023].
- Kozłowski M., *Były naczelný rabin Moskwy radzi Żydom opuścić Rosję. „Widzimy rosnący antysemityzm”*, „Gazeta.pl” 30.12.2022, w: <https://wiadomosci.gazeta.pl/>

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

- wiadomosci/7,114881,29313979,byly-naczelnym-rabin-moskwy-radzi-zydom-opuscic-rosje-widzimy.html [dostęp: 24.02.2022].
- Kruglov A., *Jewish Losses in Ukraine 1941–1944*, w: *The Shoah in Ukraine: History, Testimony, Memorialization*, red. R. Brandon, W. Lower, Bloomington 2008.
 - Molinari M., *Z czego wynika karkolomna strategia Izraela wobec wojny Rosji z Ukrainą [LA REP]*, za: „Gazeta Wyborcza” 03.05.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,179012,28405284,z-czego-wynika-karkolomna-strategia-izraela-wobec-wojny-rosji.html> [dostęp: 24.02.2023].
 - *Ocaleli z Holokaustu ukraińscy Żydzi uciekają przed wojną do Niemiec*, „Rzeczpospolita” 28.03.2022, w: <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35956671-ocaleli-z-holokaustu-ukrainscy-zydzi-uciekaja-przed-wojna-do-niemiec> [dostęp: 22.02.2023].
 - Ostrowercha A., *Ukraińscy Żydzi. Kim są?*, w: <https://ukrainer.net/ukrainscy-zydzi/> [dostęp: 22.02.2023].
 - Segura C., *Żydzi z Odessy znów chwytają za broń, kiedyś przeciwko carskiej ochronie, dziś – Rosji Putina [EL PAIS]*, za: „Gazeta Wyborcza” 05.05.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,179012,28415544,zydzi-z-odessy-znow-chwytaja-za-bron-przeciwko-rosji-el-pais.html> [dostęp: 23.02.2023].
 - Snyder T., *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa i Białoruś 1569–1999*, przeł. M. Pietrzak-Merta, Sejny 2006.
 - Stefanicki R., *Izrael szykuje masową ewakuację ukraińskich Żydów z Polski*, „Gazeta Wyborcza” 13.03.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,75399,28211541,izrael-szykuje-masowa-ewakuacje-ukrainskich-zydow-z-polski.html> [dostęp: 23.02.2023].
 - Stefanicki R., *Żydzi, uciekajcie z Rosji – radzi były naczelny rabin Moskwy*, „Gazeta Wyborcza” 30.12.2022, w: <https://wyborcza.pl/7,75399,29313123,zydzi-uciekajcie-z-rosji-radzi-byly-naczelnym-rabin-moskwy.html> [dostęp: 23.02.2023].
 - Zagner A., *Żydzi z Ukrainy w Polsce. Dla wielu z nich to nie pierwsza wojna*, „Polityka” 22.04.2022, w: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2162555,1,zydzi-z-ukrainy-w-polsce-dla-wielu-z-nich-to-nie-pierwsza-wojna.read> [dostęp: 24.02.2023].
 - *Żydzi z Ukrainy jadą przez Polskę do Izraela. Przygotowania zaczęły się przed wojną*, „Rzeczpospolita” 10.03.2022, w: <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art-35843781-zydzi-z-ukrainy-jada-przez-polske-do-izraela-przygotowania-zaczely-sie-przed-wojna> [dostęp: 23.02.2023].

Michał Siedlecki

Department of Philological and Bibliographical Research

The Łukasz Górnicki Library ‘Książnica Podlaska’ in Białystok

MEDIA IMAGE OF HOLOCAUST SURVIVORS – VICTIMS OF THE WAR IN UKRAINE IN 2022

Summary

The article analyzes the media image of Holocaust survivors – victims of war in Ukraine. It mentions that Jews are one of the oldest communities living in these lands. Indeed, the absolute majority of Ukrainian Jews are counted among the descendants of

one of the most numerous Jewish ethnic groups – known as Ashkenazi. Siedlecki notes that many who survived the Shoah and their children and grandchildren found themselves in the Soviet Union's sphere of influence after World War II. With great difficulty, already after the thaw and independence, they rebuilt their community, religion, and culture. As a result of Russia's current invasion of Ukraine, they have to evacuate in a hurry, abandoning their homes and all the possessions they have accumulated over the years. It is a nightmarish exodus that we have not faced for a very long time. Black pages of history that seemed like they would never happen again.

Keywords: Ukrainian Jews, Holocaust, war in Ukraine, exodus, Russia.